

Ależ było zdziwienie dwóch Czechów na meczu Bernarticach, gdy po dłuższym mówieniu do mnie, powiedziałem im, że jestem z Polski. Ja bym był tak zdziwiony, jakbym spotkał tam kogoś z innego kontynentu. Tymczasem Bernartice są pierwszą wioską do jakiej się wjeżdża z polskich Dziewiętlic. Z boiska do granicy jest najwyżej kilometr. No chyba, że zdziwiło ich, że Polak robi zdjęcia na meczu czeskiej 8. ligi (w tym rejonie niższej nie ma). Mnie zaskoczyło, że w wyjściowym składzie gospodarzy wyszło aż 5 piłkarzy o latynoskiej urodzie.



Sokol Bernartice widziałem kiedyś na meczu w Lipove Lazne, gdzie dowiedziałem się, że ci „Latynosi” to Romowie. Na trybunach stanowili oni też znaczną grupę. W sumie mecz oglądało 50 widzów.

Jak na taką ligę to mają w Bernarticach fajny obiekt. Jest ciekawa trybuna, która jest częścią budynku klubowego. Co ważne jest ona kryta. Mają też kiosk, w którym sprzedają m.in. piwo. Panie oglądające mecz najczęściej kupowały jakiś zielony likier. Obok kiosku stały urządzenia

do pieczenia mięs, ale nie używano ich.

Gospodarze wygrali 2:1, ale było to dość pewne zwycięstwo. Grano ostro, co skutkowało tym, że jeden z piłkarzy gości został odwieziony z podejrzeniem złamania ręki.

Bardzo ciężko napracował się sędzia główny. Momentami nie radził sobie z presją, którą na nim wywierali kibice i zawodnicy. Presja była jak na polskich boiskach niskich lig. Z czymś takim w Czechach się wcześniej nie spotkałem.

Ciekawi byli sędziowie liniowi. Jeden był profesjonalnie ubrany, ale bardzo zaawansowany wiekowo. Do niego nikt nie miał ani razu pretensji. Był cały czas uśmiechnięty i często rozmawiał z widzami. Drugi był z łapanki. Był to najprawdopodobniej Rom. Nie był jednak figurantem. Do swoich obowiązków podchodził z pewną powagą. Nie zauważyłem też, żeby był przesadnie tendencyjny. U nas tacy sędziowie nie robią nic, albo cały czas machają chorągiewką na korzyść swojej drużyny, co powoduje, że główny na nich nie patrzy, za co obrywa mu się słownie od widzów będących na meczu.

{morfeo 72}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}